

Jutro po południu piłkarze Romy zmierzą się z Hellasem Verona. Zawodnicy Garcii podejmą kolejną próbę wyjścia z kryzysu. Na przedmeczowej konferencji prasowej, tradycyjnie pojawił się sam trener Giallorossich.

Rudi Garcia:

Motywacja...

- Nie potrzebujemy motywacji na niedzielę. Chcemy wygrać zwłaszcza dlatego, że ostatnio zbyt często remisowaliśmy. Moją główną motywacją jest to, żeby drużyna oraz indywidualności nie straciły pewności siebie. Pokazałem zawodnikom nagrania ich wcześniejszych, wspaniałych występów, a niektóre z nich miały miejsce całkiem niedawno. Nie ma sensu rozmawiać o pierwszym miejscu, dopóki nie zaczniemy znów wygrywać. Wszyscy zgadzamy się z tym co powiedział Sabatini. Zrobimy wszystko, by obronić drugie miejsce. To dla nas najlepsze podejście, by przygotować atak na pierwszą pozycję. Musimy dać z siebie wszystko, by przywieźć z Werony trzy punkty.

Występy indywidualne...

- Wszyscy zawodnicy muszą odzyskać stuprocentową wiarę w swoje umiejętności. Mam szatnię pełną wspaniałych ludzi i zawodników. Juventus wygrał wczoraj po genialnym strzale jednego ze swoich najlepszych graczy, ale my musimy skupić się na swoich mocnych stronach. My także mamy piłkarzy potrafiących zrobić różnicę, nawet jeśli nie gramy zbyt dobrze. Mamy kilku wielkich zawodników w składzie. Oni muszą wierzyć, że mogą zdecydować o zwycięstwie w każdej chwili.

Transfery...

- Dokonaliśmy świetnych ruchów w okienku transferowym. Nie mamy kontroli nad czasem, nawet Sabatini nie ma. Nie wiedzieliśmy, że jeden z naszych zawodników będzie jeszcze na Pucharze Narodów Afryki, a drugi dozna kontuzji dwa dni po przybyciu. Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni zarówno za pozytywne, jak i negatywne.

Odczucia kibiców...

- Czy kibice kłócą się ze mną na ulicy? Wy, dziennikarze, mówcie za siebie, nie za moich kibiców. Pracujemy, by zbudować wielką Romę. Trzeba się tylko przejść po mieście, żeby odczuć wspaniałość, która nas otacza. Chcemy walczyć o Scudetto co roku. Wygrywanie ligi co 30 lat nie jest wystarczające. Niedługo będziemy silniejsi i nie chcemy czekać na nowy stadion. Mamy zamiar celować jak najwyżej już teraz. Obecnie przechodzimy przez trudny moment, ale nie uważam tego za coś nienormalnego. Będziemy dużo silniejsi, jeśli zawodnicy poczują, że wszyscy są całkowicie z nimi. Musimy używać konstruktywnej krytyki, ale trzeba być też obiektywnym. Chcemy odnosić sukcesy, ale jeśli stracimy troszeczkę wiary, stanie się to trudniejsze. Zajmie trochę czasu, zanim klub ustabilizuje swoją pozycję na szczycie. Trzeba spojrzeć na to wszystko mając na uwadze zasoby ekonomiczne i wyniki na boisku. Prezydent przyleci tu na koniec lutego i będzie mógł przedstawić wam to lepiej.

Pewność drużyny...

- Nie widzę różnicy pomiędzy podejściem moim i zawodników, ale lepiej jak zapytacie o to ich.

Taktyka...

- Nawet jeśli zdobędziemy prowadzenie w meczu, nie powinniśmy zwalniać i odpuszczać pressingu. Z Feyenoordem mieliśmy ludzki odruch i próbowaliśmy bronić wyniku. Gdy straciliśmy bramkę, nie wygraliśmy, ale też nie przegraliśmy. Chciałbym, żebyśmy naciskali jak wariaci, podobnie jak w pierwszej połowie z Feyenoordem. To nasz znak rozpoznawczy.

Mecz Hellas Verona - AS Roma będzie można zobaczyć na kanale Orange Sport. Początek transmisji o 14:55.

Autor: SIRer